

Stosunek do przyjmowania uchodźców

Przedruk i rozpowszechnianie
tej publikacji **w całości** dozwolone
wyłącznie za zgodą CBOS.
Wykorzystanie **fragmentów**
oraz danych empirycznych
wymaga podania źródła

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 14 stycznia 2016 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

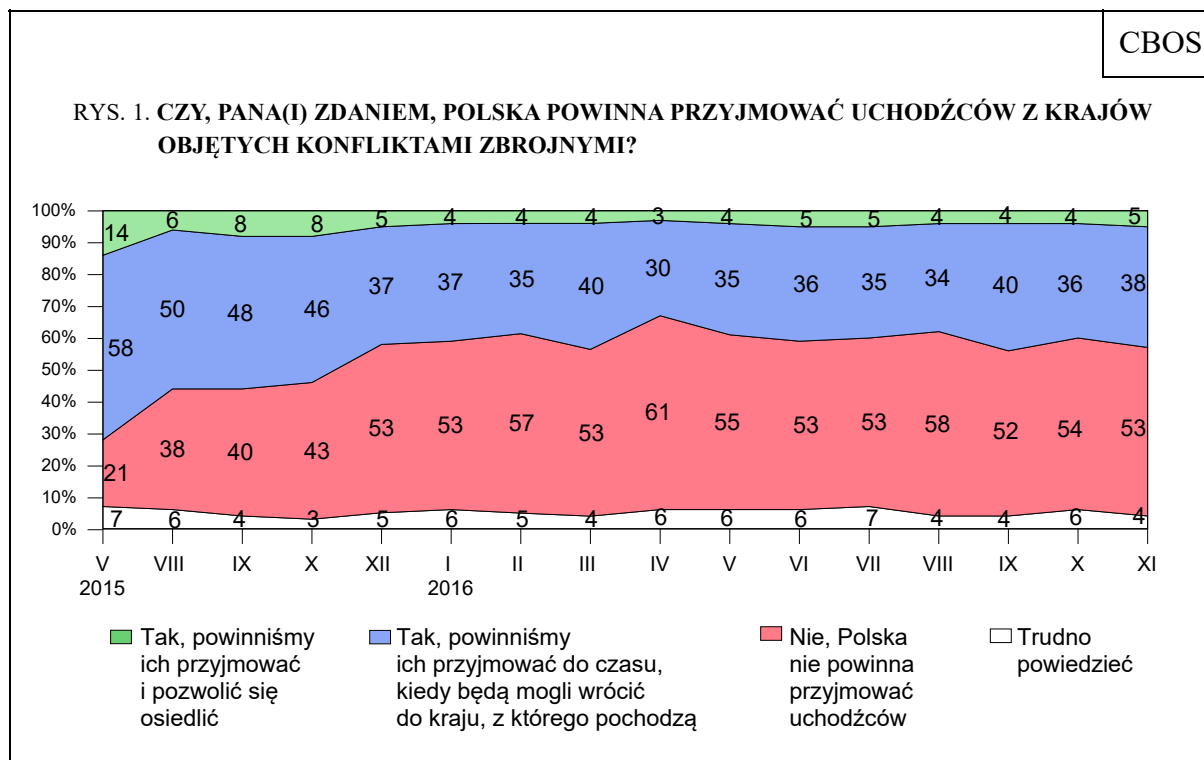
Stosunek Polaków do uchodźców z krajów objętych konfliktami zbrojnymi, w tym do relokacji do Polski uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki przybyłych do niektórych państw Unii Europejskiej, badamy regularnie od maja 2015 roku. Ostatnie badanie¹ przeprowadziliśmy w pierwszej połowie listopada br.

OGÓLNY STOSUNEK DO PRZYJMOWANIA UCHODźCÓW Z KRAJÓW OBJĘTYCH KONFLIKTAMI ZBROJNYMI

W listopadzie ogólny stosunek do przyjmowania w Polsce uchodźców z krajów objętych konfliktami zbrojnymi był nieco bardziej pozytywny niż w październiku. Nadal jednak ponad połowa badanych (53%, spadek o 1 punkt procentowy) wyraża sprzeciw wobec przyjmowania przez Polskę uchodźców z krajów objętych konfliktami zbrojnymi, a w mniejszości pozostają ci, którzy uważają, że nasz kraj powinien udzielić im schronienia (43%, wzrost o 3 punkty). Należy też zaznaczyć, że przeważająca część zwolenników przyjmowania w Polsce uchodźców (38% ogółu badanych) jest zdania, że powinniśmy ich przyjmować tylko do czasu, kiedy będą mogli wrócić do kraju, z którego pochodzą, a jedynie co dwudziesty (5%) twierdzi, że powinniśmy im pozwolić na osiedlanie się w naszym kraju.

Stosunek do przyjmowania w Polsce uchodźców z krajów objętych konfliktami zbrojnymi jest dość stabilny od grudnia 2015 roku, kiedy to po zamachach w Paryżu (w listopadzie 2015) po raz pierwszy większość badanych sprzeciwiła się ich przyjmowaniu. Warto jednak zaznaczyć, iż w 2016 roku krótkotrwałe pogorszenie nastawienia wobec uchodźców odnotowaliśmy po marcowych zamachach w Brukseli oraz po lipcowych atakach w Nicei i Monachium.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (318) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 4–13 listopada 2016 roku na liczącej 1019 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.



Wielozmiennowe analizy statystyczne² wskazują, iż stosunek do przyjmowania uchodźców z krajów objętych konfliktami zbrojnymi jest mocno upolityczniony i różnicują go przede wszystkim preferencje partyjne³. Przeciwni przyjmowaniu uchodźców są w większości ci, którzy w hipotetycznych wyborach do Sejmu zagłosowaliby na Prawo i Sprawiedliwość (66%), Kukiz'15 (59%), a także niemal połowa popierających Polskie Stronnictwo Ludowe (48%). Największe poparcie dla przyjmowania przez Polskę uchodźców z krajów objętych konfliktami zbrojnymi jest natomiast w potencjalnym elektoracie Nowoczesnej – 54% badanych z tej grupy opowiada się za ich przyjmowaniem do czasu, kiedy będą mogli powrócić do kraju, z którego pochodzą, a kolejne 22% uważa, że powinniśmy im pozwolić na stałe osiedlenie się w naszym kraju. Zwolennicy przyjmowania uchodźców, choć na ogół tylko do czasu, kiedy będą mogli wrócić do krajów, z których pochodzą, przeważają też wśród osób popierających Platformę Obywatelską oraz Sojusz Lewicy Demokratycznej.

² Wykorzystano moduł *IBM SPSS Decision Trees*.

³ Por. komunikat CBOS „Preferencje partyjne w listopadzie”, listopad 2016 (oprac. A. Cybulska).

Tabela 1

Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować uchodźców z krajów objętych konfliktami zbrojnymi?	Na kandydata której partii/inicjatywy politycznej głosował(a)by Pan(i) w wyborach do Sejmu, gdyby wybory odbywały się w najbliższą niedzielę?					
	PiS	PO	PSL*	SLD	Kukiz'15	Nowoczesna
	w procentach					
Tak, powinniśmy ich przyjmować i pozwolić się osiedlić	2	6	0	2	0	22
Tak, powinniśmy ich przyjmować do czasu, kiedy będą mogli wrócić do kraju, z którego pochodzą	30	57	41	51	38	54
Nie, Polska nie powinna przyjmować uchodźców	66	32	48	43	59	17
Trudno powiedzieć	2	5	11	4	2	6

* Dane dotyczące tej partii należy traktować ostrożnie ze względu na niewielką liczbę ich zwolenników w próbie

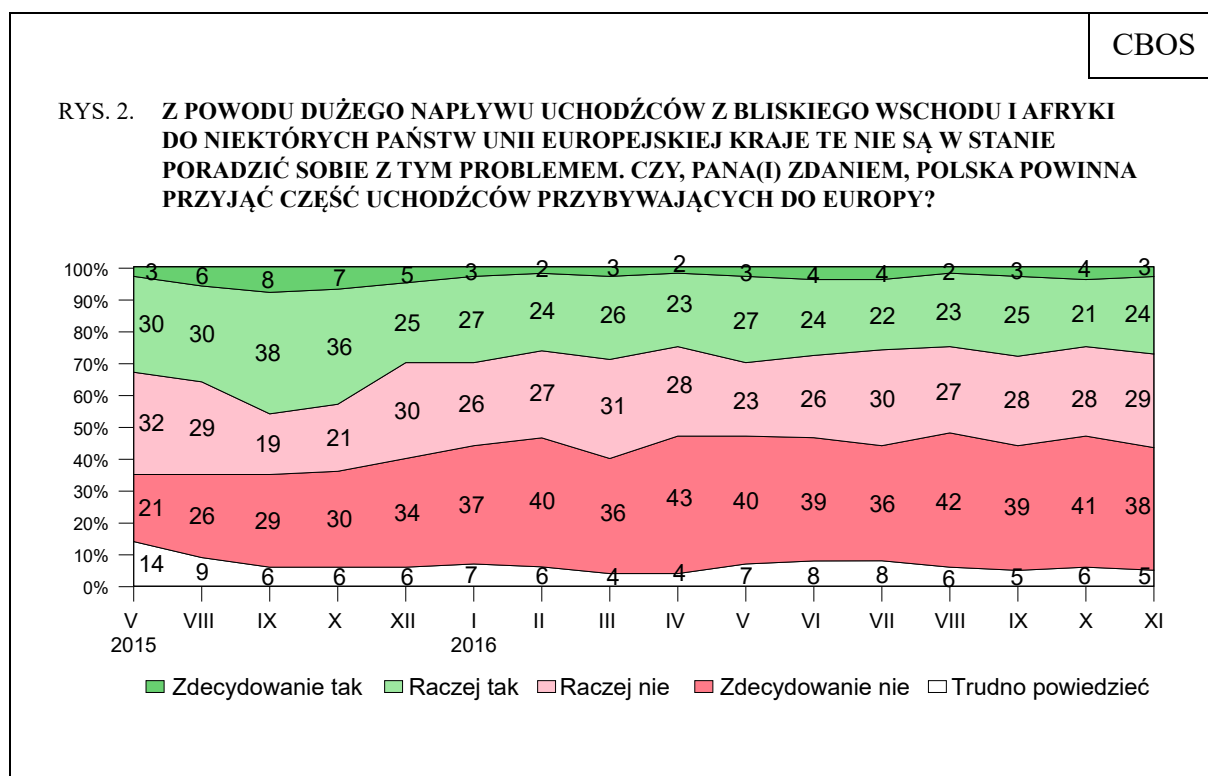
Ogólne nastawienie do przyjmowania przez Polskę uchodźców z krajów objętych konfliktami zbrojnymi istotnie różnicują także deklarowane poglądy polityczne. Przeciwnicy udzielania im schronienia w naszym kraju to w zdecydowanej większości badani identyfikujący się z prawicą oraz niepotrafiący określić swoich poglądów na osi lewica–centrum–prawica (po 61% przeciwników). Najbardziej przychylni przyjmowaniu uchodźców są natomiast respondenci deklarujący lewicowe poglądy polityczne, którzy nie tylko najczęściej ze wszystkich opowiadają się za przyjmowaniem ich w Polsce (57%), ale też niemal dwuipółkrotnie częściej niż ogół badanych są zwolennikami ich stałego osiedlania się w naszym kraju (12% w tej grupie wobec 5% wśród ogółu). Przyjmowanie uchodźców w Polsce, choć przeważnie tylko czasowe, akceptuje też ponad połowa badanych identyfikujących się z politycznym centrum (52%) – zob. tabela aneksowa nr 1.

Biorąc pod uwagę analizowane zmienne społeczno-demograficzne można zauważyć silny związek między stosunkiem do przyjmowania uchodźców z krajów objętych konfliktami zbrojnymi a poziomem dochodów na osobę w gospodarstwie domowym i wykształceniem badanych. Największą otwartość w stosunku do uchodźców deklarują respondenci o najwyższych dochodach *per capita* w gospodarstwie domowym, czyli dysponujący miesięcznie kwotą co najmniej 2000 zł na osobę, którzy w większości opowiadają się za ich przyjmowaniem. Wśród badanych deklarujących dochody poniżej 2000 zł na osobę miesięcznie dominują ci, którzy uważają, że Polska nie powinna przyjmować uchodźców, a niechęć do ich przyjmowania jest tym częstsza, im niższe są dochody *per capita* w gospodarstwie domowym (deklaruje ją połowa badanych dysponujących miesięcznie kwotą od 1400 zł do 1999 zł i blisko dwie trzecie spośród tych, których

miesięczne dochody *per capita* wynoszą mniej niż 1000 zł). Sprzeciw wobec przyjmowania przez Polskę uchodźców maleje wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia, jednak tylko wśród badanych z wyższym wykształceniem więcej jest zwolenników ich przyjmowania niż przeciwników (zob. tabela aneksowa nr 1).

STOSUNEK DO RELOKACJI DO POLSKI UCHODźCÓW PRZYBYŁYCH DO UNII EUROPEJSKIEJ Z BLISKIEGO WSCHODU I AFRYKI

Idea relokacji do Polski części uchodźców przybyłych do Unii Europejskiej z Bliskiego Wschodu i Afryki miała od czasu, kiedy zaczęliśmy badać tę kwestię, czyli od maja 2015 roku, więcej przeciwników niż zwolenników. Warto też zauważyć, że od grudnia ubiegłego roku, czyli po listopadowej serii zamachów terrorystycznych w Paryżu (przeprowadzonych przez osoby o pozaeuropejskich korzeniach), odsetek zdecydowanych przeciwników relokacji jest większy niż łączny odsetek zdecydowanych i umiarkowanych jej zwolenników. W pierwszej połowie listopada br. dwie trzecie badanych (67%, spadek o 2 punkty procentowe w stosunku do października) wyrażało sprzeciw wobec przyjmowania przez Polskę uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki, w tym blisko dwie piąte (38%, spadek o 3 punkty) było temu zdecydowanie przeciwnych.



Nadal w zdecydowanej mniejszości pozostają ankietowani uważający, że nasz kraj powinien przyjąć część uchodźców przybywających do innych krajów Europy (27%, o 2 punkty procentowe więcej niż w październiku). Warto też dodać, iż w tej grupie przeważają umiarkowani zwolennicy, a tylko 3% ogółu badanych stanowią zdecydowani zwolennicy relokacji uchodźców.

Z wielozmiennowych analiz statystycznych⁴ wynika, że obecnie stosunek badanych do przyjęcia przez Polskę części uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki, którzy przybyli do niektórych państw UE – tak jak stosunek do przyjmowania uchodźców w ogóle – najbardziej różnicują preferencje partyjne oraz deklarowane poglądy polityczne. Zwolennicy (choć na ogół umiarkowani) ich przyjmowania dominują wśród badanych popierających Nowoczesną (55%) oraz, w mniejszym stopniu, wśród sympatyków Platformy Obywatelskiej (49%). Przeciwnicy relokacji do Polski bliskowschodnich i afrykańskich uchodźców dominują natomiast w potencjalnych elektoratach Kukiz'15 (84%), Prawa i Sprawiedliwości (80%), Sojuszu Lewicy Demokratycznej (67%) oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego (62%). Warto jednak zaznaczyć, iż o ile wśród zwolenników Kukiz'15, PiS i PSL największe grupy stanowią badani wyrażający swój sprzeciw w sposób zdecydowany, o tyle wśród potencjalnych wyborców SLD dominują umiarkowani przeciwnicy.

Tabela 2

Z powodu dużego napływu uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki do niektórych państw Unii Europejskiej kraje te nie są w stanie poradzić sobie z tym problemem. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjąć część uchodźców przybywających do Europy?	Na kandydata której partii/inicjatywy politycznej głosował(a)by Pan(i) w wyborach do Sejmu, gdyby wybory odbywały się w najbliższą niedzielę?					
	PiS	PO	PSL*	SLD	Kukiz'15	Nowoczesna
	w procentach					
Zdecydowanie tak	1	4	0	7	0	14
Raczej tak	15	45	31	24	14	41
Raczej nie	31	25	20	42	37	28
Zdecydowanie nie	49	22	42	25	47	11
Trudno powiedzieć	4	5	6	2	2	6

* Dane dotyczące tej partii należy traktować ostrożnie ze względu na niewielką liczbę ich zwolenników w próbie

Biorąc pod uwagę deklarowane poglądy polityczne można zauważyć, iż obecnie sprzeciw wobec relokacji do naszego kraju bliskowschodnich i afrykańskich uchodźców przybyłych do innych państw Unii Europejskiej dominuje we wszystkich wyróżnionych grupach. Wśród respondentów o sprecyzowanych poglądach politycznych niechęć do przyjmowania uchodźców przybyłych do UE z Bliskiego Wschodu i Afryki znacznie

⁴ Wykorzystano moduł *IBM SPSS Decision Trees*.

częściej wyrażają osoby identyfikujące się z prawicą (76%) niż z politycznym centrum (62%) lub lewicą (54%). Aprobata relokacji uchodźców jest najwyższa wśród badanych deklarujących lewicową orientację polityczną (43%), a najniższa wśród osób niepotrafiących określić swoich poglądów politycznych na osi lewica–centrum–prawica (18%). Badani o niesprecyzowanych poglądach politycznych w swym stosunku do relokacji uchodźców najbliżsi są osobom o orientacji prawicowej (zob. tabela aneksowa nr 2).

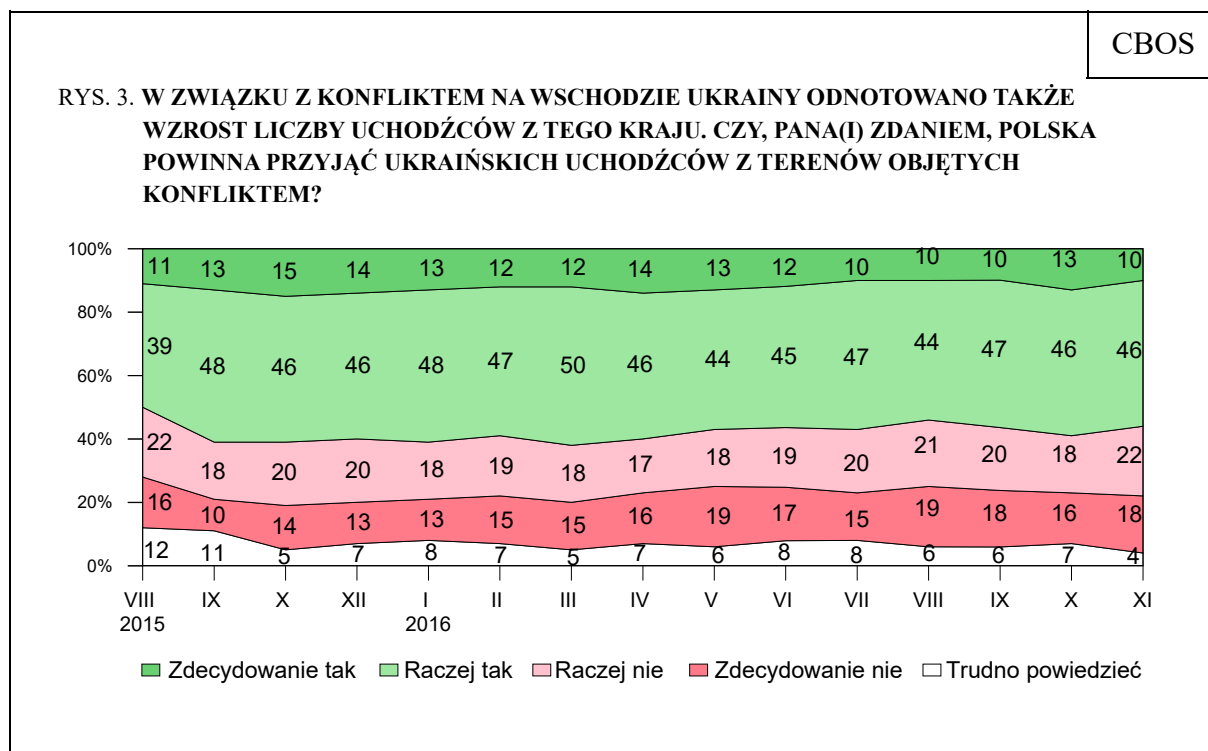
Spośród analizowanych zmiennych społeczno-demograficznych stosunek do przyjęcia przez Polskę części uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki, którzy przybyli do niektórych państw UE, najbardziej różnicuje poziom miesięcznych dochodów przypadających na jedną osobę w gospodarstwie domowym. Chociaż we wszystkich wyróżnionych grupach dochodowych przeważa sprzeciw wobec relokacji tych uchodźców, to jednocześnie istotne statystycznie różnice występują między badanymi, których dochody *per capita* wynoszą mniej niż 1000 zł miesięcznie, a tymi, których dochody mieszczą się w przedziale 1000–1399 zł oraz dysponującymi kwotą co najmniej 1400 zł miesięcznie na osobę w gospodarstwie domowym; im wyższy przedział dochodowy, tym ten sprzeciw rzadszy. Warto też zauważyć, iż badani o najwyższych miesięcznych dochodach *per capita*, czyli dysponujący kwotą co najmniej 2000 zł, dwukrotnie częściej opowiadają się za przyjęciem przez Polskę części uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki, którzy dotarli do innych państw Unii, niż osoby, których dochód *per capita* nie przekracza 1000 zł (zob. tabela aneksowa nr 2).

Istotny związek z nastawieniem do tego problemu ma również wykształcenie i wiek badanych. Wprawdzie przeciwnicy przyjęcia przez Polskę części uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki, którzy w ostatnim czasie przybyli do niektórych krajów UE, dominują we wszystkich wyróżnionych grupach, jednak na tle pozostałych najniższym poziomem akceptacji wyróżniają się ankietowani w wieku 25–34 lata. Przychylny stosunek do przyjmowania bliskowschodnich i afrykańskich uchodźców częściej niż pozostali mają natomiast badani z wyższym wykształceniem (zob. tabela aneksowa nr 2).

STOSUNEK DO PRZYJMOWANIA UCHODźCÓW Z UKRAINY

W listopadzie pogorszył się w porównaniu z październikiem stosunek Polaków do przyjmowania uchodźców z terenów Ukrainy objętych konfliktem. Obecnie akceptację udzielenia im schronienia wyraża 56% badanych (o 3 punkty procentowe mniej niż w październiku), natomiast 40% jest temu przeciwnych (wzrost o 6 punktów). Warto też dodać, iż wśród akceptujących przyjmowanie w Polsce ukraińskich uchodźców dominują

umiarkowani zwolennicy (46%), a zdecydowanych przeciwników ich przyjmowania jest niemal dwukrotnie więcej niż zdecydowanych zwolenników (18% wobec 10%). Nastawienie do przyjmowania przez nasz kraj uchodźców z objętej konfliktem wschodniej Ukrainy jest jednak nadal zdecydowanie bardziej przychylne niż do przyjmowania bliskowschodnich i afrykańskich przybyszów.



Stosunek badanych do przyjęcia przez Polskę ukraińskich uchodźców najbardziej różnicuje poziom wykształcenia. O ile osoby z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym oraz zasadniczym zawodowym w większości wyrażają sprzeciw wobec takiej pomocy dla Ukraińców, o tyle wśród badanych z wykształceniem wyższym lub średnim większość stanowią zwolennicy ich przyjmowania w Polsce (zob. tabela aneksowa nr 3).

Istotnie, choć w mniejszym stopniu niż wykształcenie, na stosunek do przyjmowania uchodźców z terenów Ukrainy objętych konfliktem wpływają też afiliacje polityczne ankietowanych mierzone deklaracjami poparcia dla partii politycznych i poglądami określanymi na skali lewica–centrum–prawica. Biorąc pod uwagę preferencje partyjne można zauważyć, że spośród największych potencjalnych elektoratów szczególnie niechętnym stosunkiem do przyjmowania ukraińskich uchodźców wyróżniają się zwolennicy Kukiz'15. Przeciwna ich przyjmowaniu jest też połowa elektoratu PSL. Najwięcej zwolenników przyjmowania przez Polskę ukraińskich uchodźców jest natomiast wśród osób deklarujących zamiar głosowania na Nowoczesną.

Tabela 3

W związku z konfliktem na wschodzie Ukrainy odnotowano także wzrost liczby uchodźców z tego kraju. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjąć ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?	Na kandydata której partii/inicjatywy politycznej głosował(a)by Pan(i) w wyborach do Sejmu, gdyby wybory odbywały się w najbliższą niedzielę?					
	PiS	PO	PSL*	SLD	Kukiz'15	Nowoczesna
	w procentach					
Zdecydowanie tak	10	17	13	18	6	25
Raczej tak	48	52	37	30	36	58
Raczej nie	21	18	25	23	42	11
Zdecydowanie nie	17	11	25	20	14	4
Trudno powiedzieć	4	2	0	8	1	2

* Dane dotyczące tej partii należy traktować ostrożnie ze względu na niewielką liczbę ich zwolenników w próbie

Biorąc pod uwagę deklarowane poglądy polityczne można zauważyć, iż obecnie zgoda na przyjęcie w naszym kraju uchodźców z objętych konfliktem terenów Ukrainy dominuje we wszystkich wyróżnionych grupach, z wyjątkiem badanych niepotrafiących określić swoich poglądów politycznych na osi lewica–centrum–prawica, którzy częściej wyrażają sprzeciw (48%) niż akceptację (43%). Ponadto na tle pozostałych badanych częściej wyrażania zdecydowanego poparcia dla ich przyjmowania wyróżniają się osoby identyfikujące się z lewicą (19% w tej grupie) – zob. tabela aneksowa nr 3.



W porównaniu z październikiem nieznacznie zmalała niechęć zarówno do relokacji do Polski uchodźców z Afryki i Bliskiego Wschodu, którzy przybyli do innych państw Unii Europejskiej, jak i ogólnie do przyjmowania uchodźców z terenów objętych konfliktami zbrojnymi. Nieco pogorszył się natomiast stosunek do przyjmowania przez Polskę uchodźców z objętych konfliktem terenów Ukrainy, choć nadal więcej badanych popiera ich przyjmowanie niż jest temu przeciwnych (na ogół jednak w sposób umiarkowany, a nie zdecydowany). Warto też dodać, iż odsetek zdecydowanych przeciwników przyjmowania ukraińskich uchodźców jest znacznie wyższy niż odsetek zdecydowanych zwolenników.

#

Opracowała
Barbara BADORA